

Popularna akcja odbędzie się w dniach 20-22 września po raz 25 w Polsce i po raz 30 na świecie. Inicjatorem sprzątania świata był Australijczyk Ian Kernan, a w Polsce Mira Stanisławska- Meysztowicz.

Corocznie sprzątać świat w umówionym terminie wychodzi około 40 milionów mieszkańców różnych krajów oraz około 2 milionów Polaków. Pomimo, że świadomość ekologiczna wzrasta, a w naszych miejscowościach pojawiły się kontenery do segregowania odpadów, nadal nie brakuje nielegalnych wysypisk śmieci oraz odpadów rozsianych pomiędzy budynkami.

Odpady z roku na rok stają się coraz większym problemem, szczególnie w bogacących się krajach. Kupując coraz więcej produktów jednocześnie produkujemy nowe śmiecie, które szpecą nasze otoczenie, niszczą nasze zdrowie, negatywnie wpływają na środowisko naturalne oraz gospodarkę. Przede wszystkim jednak świadczą o naszej kulturze.

Odpady biodegradowalne można kompostować uzyskując w ten sposób ziemię wykorzystywaną do uprawy różnych roślin. Problem w tym, że to tylko niewielka ilość wszystkich odpadów. Wciąż za mało śmieci jest poddawanych powtórnemu wykorzystaniu – proces ten powoduje zmniejszenie zużycia kurczących się zasobów naturalnych. Spalarnie odpadów powodują wprawdzie, że fizycznie się ich pozbywamy, ale w zamian do atmosfery wydostaje się dym. Jednym z najstarszych sposobów utylizacji odpadów jest ich składowanie. Współczesne składowiska izolują odpady od gleby i wody, a po wypełnieniu się mogą być zasypane ziemią. Następnie takie miejsce można wykorzystać do zaprojektowania terenu zielonego. Niestety i ten sposób ma swoje wady.

W czasie użytkowania składowiska szpeci krajobraz, jest ono źródłem przykrego zapachu, istnieje także prawdopodobieństwo jego pożaru.

Jak wynika z powyższego, nie ma idealnego sposobu zagospodarowania odpadów, więc najlepiej starać się produkować ich jak najmniej oraz przestrzegać zasad segregowania.

Paradoksalnie, największym marzeniem uczestników sprzątania świata byłoby doprowadzenie do sytuacji kiedy akcja nie będzie już potrzebna, ponieważ ludzie przestaną śmiecić.